

Za redakcją odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcji przy
Wilhelmskim placu pod Nr. 17.

Dziennik Poznański
Wydawany codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
świętych.

Cena ogłoszeń (inzeracji):
pierzchna 15 fen. — Ekspedycja wiersza
drobnego 30 fen. (incl. tłumaczenia).

Listy
Redakcji, Administracji i Ekspedycji winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen. w Paryżu nie-
mieckim i w Austrii 9 marek 15 fen., w Belgii, Wło-
zech, Szwajcarii, Serbii, Ameryce, w Danii, Francji,
Anglii i Szwecji 12 marek.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w Ekspedycji; przedpłata przyjmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku
pocztowego niemiecko-austriackiego należących urzędy
pocztowe. W innych krajach zaś tylko nasza agencja
za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także
przesyłać ogłoszenia do Eksp. Dziennika Pozn.

Rękopisma
nadsyłane Redakcji nie zwracają się i nie są one błąd.

Agencja Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue de Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. — W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlin, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Bohren-
strasse 24 i Central-Annoncen-Bureau der Deutschen Zeitungen, Mohrenstrasse 45. — W Bremie E. Schlotte. — W Frankfurt nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Plesze-
wie: L. Zboralski.

POZNAN, 19 listopada.

Francja wstąpiła obecnie w świeży peryod kombinacji politycznych. Monitor donosi, iż wzięto obecnie pod uwagę trzy kombinacje. Według pierwszej, która zdaje się być najwięcej ma widoków, służy o utworzenie gabinetu z członków grup konstytucyjnych senatu. Gdyby ta kombinacja się nie udała, usiłowałby marszałek, nie chcąc uciec się do żadnej z grup lewicy, złożyć z pomocą wiceministrów fachu, bądź ministerstwa „portu“. W ostatnim razie przypadłby udział przeważnie żywiołom wojskowym. Na dzisiejszym posiedzeniu senatu ma przyjść pod obrady interpelacja Kerdrela, dotycząca się wyjaśnienia, jak rząd sobie postąpił z uchwałą przez izbę deputowanych komisją, mającą zbadać działania organów rządowych w czasie ostatnich wyborów. Prócz wnioskodawcy zabiorą głos przy tej sposobie jedynie ks. Broglie i jeden z członków lewicy. Wczoraj naradzali się ministrowie w kwestyi mającego złożyć w czasie dyskusji nad interpelacją Kerdrela.

Żywy pogłoszek pokojowych był bardzo krótki. Tymczasem, że miały służyć po prostu jako manewr polityczny, celem ułatwienia pożyczki rosyjskiej. W artykule zatytułowanym „Rosyjskie warunki pokojowe“ p. A. Times obszerne uwagi różnym pogłoskom o rokowaniach pokojowych. Dziennik ten uważa wprawdzie za przedwczesną, nie ukrywa jednak obaw, iż wywstąpi z powodu ogromnych strat, jakie poniosła obecna wojna, z wygórowanemi przy zawieraniu pokojowych żądaniach. Times nie przywiązuje wiele wagi do tego, co przez cara w przedmowie wojny przyrzeczenia. W zdaniem tego organu, stawiają rosyjskim aneksyjnym żądaniom zaporę nie tylko fizyczne, lecz i polityczne przeszkody. W pierwszym rzędzie zamyka drogę munita. Księstwo to pragnie całą duszą pozyskać niepodległość. Mimo że walczy przy boku Rosji, nie zerwania węzłów łączących je z Carogrodem nie poddałoby się Europie o pomoc, gdyby chcieli go zmuszać do prowincji rosyjskiej. Drugą przeciw rosyjskim żądanom Rosji zaporę upatrjuje Times, „w sobieniu mocarstw“. Nie zezwoliły one pod żadnym warunkiem na rozpoczęcie przez Rosję systemu wojny, który byłby hasłem do wielkiej wojny.

Jak się zapatrują obecnie w kołach petersburskich na kwestię pokoju, poucza nas inspirowany korespondent petersburski Norddeutsche Allgemeine Zeitung. Z tego listu z stolicy carskiej uważane są powszechnie jako intencji i przekonań sfer rządzących. Korespondent pisze między innymi:

Gdyby wiedzieli pp. redaktorowie i korespondenci pism niemieckich — jakie robią tutaj wrażenie ich użycia dążące do nawiązania rokowań pokojowych, czy pokój fabrykacji podobnych sensacyjnych wiadomości i nie trudziłoby różnych mocarstw zleceniami medyjnymi. Obojętnym jest zupełnie, czy obecnie lepiej gorzej powodzi się nam na teatrze wojennym, czy też sultana jest wojowniczo czy pokojowo usposobiony wielki wezyr, czy Serbia i Grecja skorzystają lub z sposobności; wiadomą bowiem jest powszechnie, że każdemu bez wyjątku Rosjaninowi, nie mniej niemu, co znając charakter narodu rosyjskiego, że ta wojna toczy się o wywalczenie lepszego losu dla chrześcijaństwa, jeśli już nie na całym Wschodzie, to przynajmniej w Turcji europejskiej. Gdybyśmy nawet przyjęli, że kampania przepadała dla Rosji nie tylko w polskiej, lecz i azjatyckiej Turcji, to i tak byłoby mało odcroczeniem, odcroczeniem walki na lepsze czasy, gdyż zaś raz wyrzuceniem się silnej woli narodu, ten raz kości owej zmorze, która ciąży śmiertelnie na całej Europie. Opinia publiczna domaga się zrealizowania woli narodu, który nie obawia się, iż przyjmie cięższe jeszcze niż dotychczasowe ponieść ofiary. Wierzę, że Rosja w przeciwnieństwie do użycia już Turcji nie postawiła jeszcze na kartę odcroczenia stawki, lecz może oczekiwać z spokojem, co będzie usiłowało jeszcze przynieść zuchwałstwo mahomahskie. I najgorszy z Turków mógłby przynieść, że w tymby został bezwzględnie pokój, gdyby rząd turcki faktycznie swym poddanym — bez względu, jaką mają religiję — te same polityczne, społeczne, administracyjne prawa, jakimi obdarowywał już oddawna Turków (?) inne państwa europejskie swoich poddanych. Rosja jednak tą razą nie zadowolili się obietnicami i obietnicami jednaki dzisiejszych władz tureckich nie ustąpi, choćby nawet równouprawnienie mahomahskich z chrześcijańskimi poddanymi miało zagrażać w tym stopniu bytowi państwa tureckiego, jak to miały wszyscy znawcy Koranu.

Nazajutrz teatru wojennego bardzo niepomyślnie zakończyła dzisiaj dla oręza tureckiego depeze. Uważnie telegrafują pod dniem 18 bm. z Werankaleh: „S został dzisiaj szturmem zwyciężony. Wczoraj rozpoczęła się wczoraj wczoraj o godz. 8 i u-
żyła się dzisiaj o godzinie 8 rano. Straty nasze je-
nie znane. Korpus oblegający Kars pod dowództwem
pasa Mehmeda Alego paszę, który po zblu-
szeniu, dywizji piechoty, odpowiedniej kawalerii i 70
obłężniczych i 100 dział polowych. Inna depeza
z Carogrodu donosi, że wedle nadesłanych z
tym wiadomości ścigali Rosjanie posiłki i robią
próby do uderzenia na Erzerum od strony pół-
nocnej.“

Węgierski widowni bojowej nie zaszło w osta-
tka 24 godzinach nic ważniejszego. Płenna jest
punktem, na który zwrócić jest powszechna
Wiedeń depeza carogrodzkiej mała zawiadomi-
cia pasza Mehmeda Alego paszę, który po zblu-
szeniu i Sebakioi przybył w piątek do
i, że Płenna ma jeszcze na 16 dni żywności, li-
d 16 bm. Jest przeto wszelka nadzieja, że Me-
Ali zdoła do tego czasu podać rękę Osmanowi.

Mimo że nie ma jeszcze doniesienia o ostatecznym postanowieniu Serbii, to sądząc po ostatnich wiadomościach nie można prawie wątpić, że rozpocznie akcja wojenna przeciw Turcji. Oficjalny Fremdenblatt twierdzi, że mocarstwa, które życzą sobie rychłego przywrócenia pokoju, mają słuszny powód do niezadowolenia z obecnego postępowania Serbii, które utrudnia wielce zlokalizowanie wojny.

Dziwić musi, że w chwili, gdy Czarnogóra takie robi postępy w okolicy Skutari i zajęła czy też blisko jest zajęcia Antiwari, gdy akcja Serbii żadnej już zdaje się nie podlegać wątpliwości, — Grecja, która kilka dni temu zdawała się pałać żądzą zmierzania się z Turkami zaczyna z pewną ostentacją cofać się od akcji. Król grecki zamiast ruszyć z armią zebraną pod Tebami ku granicy niespodzianie powrócił do Aten. Armia zaś stojąca w obozie pod Tebami ma być rozwiązana. Jakim okolicznościom przypisać nagłą zmianę postawy tak wojowniczo niby przypobiegłej Grecji, pozostaje zagadką.

Berliński dziennik Deutsches Montagsblatt — znany zresztą z najkłamliwszych wiadomości, donosi o zamierzonym zamachu na życie cesarza Wilhelma, którego sprawcą miał być Polak. Ponieważ wiadomość ta przeszła i do innych dzienników, zapisujemy ją tu także, uważając po prostu za nową edycję znanego zjawiska z Emilem Westerwellerem. Deutsches Montagsblatt donosi, że policja berlińska dowiedziała się dość wcześnie o zamachu na cesarza i na wszystkich dworcach kolei żelaznych pilnowała na pociągi przybywające w niedzielę dnia 18 bm. przed południem. Jakoż koleją wschodnią przybył do Berlina młody człowiek, który podobnym był do opisanej uprzednio osoby i został natychmiast aresztowany. Młody ten człowiek ma być Polakiem i zaraz w niedzielę po południu przesłuchiwał go radca sądu miejskiego Hollmann w obecności prokuratora Tessendorfa i radcy rejencyjnego Schmidta. Policja berlińska od soboty już nader jest czynną celem przytrzymania innych spiskowców, którzy także mają zjechać do Berlina.

* Od p. Alfonsa Moszczeńskiego z Rze-
czy cy o bieramy pismo następujące:

„Na dzień 24 listopada naznaczył landrat powiatu inowrocławskiego na godzinę dwunastą sejmik, a jedna z propozycji mianowicie pod numerem pierwszym zamieszczona dotyczy usławnienia górnej Noteci jako wypływu Gopla.

Ponieważ okoliczność ta niezmiernie jest ważną dla południowej części powiatu inowrocławskiego, przeważnie polską własność ziemską reprezentującą, przeto proszę w tym samym dniu na godzinę 10 do lokalu pana Nowakowskiego na naradę wszystkich tych, których ten i inne punkta propozycji na sejmiku rozstrzygać się mających, interesują.

Alfons Moszczeński.“

Wiadomości urzędowe.

Kontroler katastrof Kapler w Rawiczu mianowany został inspektorem katastrof jako takim poruczonego posadę inspektora katastrof przy król. regencji w Kwidzynie.

Korespondencja Dziennika Poznańskiego.

Lwów, 14 listopada.

(K. Ujejskiego list otwarty. — Poświęcenie nowego gmachu techniki. — Nie ma domu podrzutków. — Szpitalik dla dzieci. Z teatru.)

(T.) Nowo obrany poseł do rady państwa Kornel Ujejski ogłosił w tutejszych dziennikach list otwarty do swoich wyborców, w którym w kilku słowach streszcza swoje wyznaczenie wiary politycznej.*

Wybór Kornela Ujejskiego gniewa mocno obóz ultrakonserwatywny, to też Czas i wasz Kurjer mocno ubolewają nad głupstwem, jakiego dopuściła się szlachta wybierając poeł posłem, przyczem oczywiście zwalają winę wszystkiego na „skandaliczne“ dziennikarstwo tutejsze, na lwowskich „szaleńców połączonych z opryskami politycznymi.“

Nowy gmach akademii technicznej, taką teraz urzędową ma ta szkoła nazwę (Technische Hochschule) został dziś poświęcony i uroczystość w obecności ministra oświaty, który umyślnie z tego powodu do Wiednia przyjechał, otwarty. Po nabożeństwie w kościele Maryi Magdaleny, zebrał się wszyscy uczestnicy uroczystości w wielkiej wspaniałej auli nowego gmachu. Prócz licznej młodzieży (zapisanych jest słuchaczy mało co nad 200) i profesorów, widzieliśmy marszałka krajowego, kilku członków wydziału, namiestnika hr. Potockiego, który właśnie powrócił do Lwowa, generała komendującego hr. Neuperga, wielu naczelników różnych władz i w ogóle liczny zastęp obywateli, ogromna sala była przepelniona. Pierwszy zabrał głos minister Stremayer, którego poznaliśmy jako dobrego mówcę. Po nim przemówił dr. Freund, jako dotychczasowy rektor. — Ze względu na ministra mówił a raczej czytał p. Freund po niemiecku. Nowy rektor p. Zacharyewicz przemówił po polsku. Gdy się tylko pierwsze słowa polskie odezwały, podniósł się grzmiot oklasków, który trwał długą chwilę. Następnie jeszcze przemówił oczywiście także po polsku profesor uniwersytetu p. Węclewski i słuchacz techniki w imieniu młodzieży p. Blauth. Przed godziną 12 w południe skończyła się uroczystość. — Minister zwiadał następnie gimnazjum polskie i szkołę realną, a

*) Podaliśmy go w całej oświecie w sobotnim numerze pisma naszego. (Przyp. Red. Dzienn. Pozn.)

o godzinie 5 dawali profesorowie techniki dla niego obiad w hotelu Zorza. P. Stremayer ma tu trzy dni zabawić.

Pisałem swojego czasu o pięknym zamiarze jednego z obywateli lwowskich, mianowicie p. Petrowicza, założenia swoim kosztem domu podrzutków. Dłuższy czas rokował ten pan z tutejszymi obywatelami celem zrobienia fundacji, o której mowa, różne przedkładał mu projekta, rozmaite podawał mu plany; dotychczas jednak nie ma z tych robót żadnego rezultatu. Czy w ogóle trwa jeszcze p. P. przy swoim szlachetnym zamiarze, nie wiem. Natomiast powstaje a raczej rozszerza i utrwała się inna podobna, wielce dobroczynna instytucja, mianowicie szpitalik dla małych dzieci. Jeszcze w roku 1845 założyła taki szpitalik ks. Sapieżyna, ofiarując na ten cel 12,000 guldenów i utrzymując zakład ten z datków dobroczynnych, z darów gminy, z dochodów z loterii fantowej itp. Obecnie postanowiono obok szpitalu głównego na Łyczakowie wybudować dla szpitalika ubogich dzieci osobny dom. Sejm dał ze swej strony na cel budowy 10,000 guldenów, gmina miejska ofiarowała przez lat 10 po 1000 guldenów subwencji, jeżeli szpitalik w nowym budynku umieszczonym będzie a teraz ofiarował na cel budowy były marszałek ks. Leon Sapieżyna ze swej strony 12,000 guldenów i umożliwił tym sposobem budowę szpitalika.

W operze tutejszej występuje od dni kilku z wielkim powodzeniem p. René (córka austriackiego podpułkownika p. Strańskiego) i jako Polka śpiewa niektóre partye po polsku, inne, których w tak krótkim czasie wyczuć się nie mogła, (dotychczas występowała tylko za granicą) po włosku. Obok niej występuje także nowo angażowany basso profundo, Włoch, p. Siccardi. — W czasie tych występów była teatru pełna. Do nowości należy komedia Fredry (ojca) „Ożenić się nie mogę“, bardzo wesoła, dowcipna farsa, więcej podobna do li-cznych tego rodzaju utworów Fredry syna niż do dzieła autora „Zemsty“. Publiczność bawi się wybornie tym żartem, zwłaszcza że grają ją bardzo dobrze, mianowicie p. Dobrzański w roli jakiegoś Floryana jest niezrównanym. W niedzielę ma być po raz pierwszy przedstawiony dramat utalentowanego tutejszego artysty dramatycznego p. Gustawa Fiszera pod tytułem „Tea.“

Lwów, 17 listopada.

(Jeszcze poświęcenie politechniki. — Zebranie wyborców. — Dwutygodnik. — Nowy dziennik. — Nowe książki. — Nowe sztuki teatralne. — Odczyty. — Gmach sejmowy.)

(T.) Pisząc o poświęceniu uroczystym nowego gmachu akademii politechnicznej, zapomniałem donieść o najważniejszej rzeczy, tj. o poświęceniu, którego dokonał obojętnie arcybiskup ks. Wierchlejski. Minister oświecenia, p. Stremayer, nie pozostał, jak głoszą, przez trzy dni we Lwowie, lecz odjechał zaraz w dniu otwarcia nowej szkoły po danym na cześć jego obiedzie do Wiednia. Co do tego obiadu nadmieniam, że ze względu na obecność ministra wznoszono wszystkie toasta w języku niemieckim, bo p. minister, który kieruje oświatą w Przedlitawii, w której większość ludności jest niemiecką, nie słowiańską, żadnego z języków słowiańskich nie rozumie.

We wtorek odbędzie się u nas w sali ratuszowej pierwsze zebranie wyborców. Wybór delegata w miejsce dr. Smolki odbyć się ma dnia 11 grudnia, czas więc już dość krótki. Na wtorkowym zebraniu ma być more antiquo wybrany komitet ze 150 członków, którzy mają ze swego grona wybrać komitet ściślejszy z 20 czy 30 członków i ci mają kierować całą akcją wyborczą. Nie bardzo to może praktyczna praktyka, ale już tak do tego trybu postępowania przywykliśmy od lat siedemnastu, że o zmianie tego postępowania przedwyborczego nie ma co mówić. Ponieważ roboty przedwstępne ze 2 tygodnie potrwały, przeto dopiero około 1 grudnia spodziewać się można wystąpienia kandydatów. Komitet we wtorek wybrać się mający otrzyma zapewne polecenie zajęcia się nie tylko wyborem zastępcy p. Smolki, lecz także i wyborem następcy p. Czerkawskiego. Wiadomo, że dr. Jul. Czerkawski przyrzekł złożyć mandat poselski i uczyni to zapewne już wkrótce, sesja rady państwa jest już bowiem na schyłku. W styczniu więc zapewne będzie musiał Lwów przystąpić do wyboru drugiego swego delegata. Żeby więc zaoszczędzić sobie robót około wyboru komitetów przedwyborczych, należałoby komitetowi teraz wybrać się mającemu dać upoważnienie także do kierowania wyborami drugiego delegata.

Wyszedł dziś dybura numer „Dwutygodnika Polskiego“ świadczący o dobrej tego pisma redakcji i o stosunkach jej z innymi częściami Polski, ma bowiem oryginalne korespondencje z pod zaboru rosyjskiego *). Prasa tutejsza niepokoi obóz zwany „zachowawczym“. Czas zdaje się temu stronnictwu nie wystarczać, chce ono bowiem założyć taki sam dziennik wielki we Lwowie. Jeden z najwybitniejszych dygnitarzy autonomicznych, zajmując się tą sprawą, więc o fundusze w takim razie może byłoby łatwiej, niż o redaktorów i współpracowników.

Po broszurze „Czy będzie Polska“ przez Warszawianka, która nadzwyczaj szybko się rozeszła, wyjść ma u Betzy teraz przez tegoż samego autora napisana broszura „Kiedy będzie Polska?“

W drukarni Gaz. Nar. wyszła odpowiedź na znany list otwarty p. Pawła Popiela do wyborców. Jest to przedruk artykułu wstępnego Gazety Narodowej dosadnie odparującego co najmniej komiczne wywody posła szlachty krakowskiej.

Czynna zawsze księgarnia nakładowa Gubrynowicza i Schmidta, wydała w pięknej bardzo edycji powieść fantastyczną cenionego autora kryjącego się pod pseudonimem „Ignotus“, pod tytułem „Zwierciadło głupstwa.“ Jest to przedruk z Przeglądu krakowskiego. Ta sama księgarnia wydała w osobnym oddziale przewyborne ko-

*) Do nas jeszcze żaden numer Dwutygodnika Pol-
skiego nie doszedł. (Przyp. Red. Dzienn. Pozn.)

respondencje do Gazety Polskiej o przygodach krakowianina na wystawie lwowskiej.

Pan Władysław Ordon przetłumaczył Hamerlinga Achaswera i wydał nakładem księgarni Richtera. Znakiem ten poemat, należący do najpiękniejszych utworów literatury niemieckiej, jest przewybornie spolszczony. Porównując oryginał z tłumaczeniem, podziwiać istotnie trzeba p. Ordona, który z nadzwyczajną łatwością zdaje się pokonywać ogromne trudności, z jakimi tłumaczyć ten olbrzymi poemat miał do walczenia. Świetnie przedstawia się nam w tym spolszczeniu znakomitego utworu poety niemieckiego talent p. Ordona. Czytając jednak Achaswera w języku polskim, mimowoli nasuwa się pytanie: dla czego p. Ordon właśnie dla tłumaczeń wybiera takie sprosne utwory jak Dekameron lub Achaswera Hamerlinga? Pomimo szczytnej myśli, która przewodniczyła poecie, pomimo uroczystej, w jaką ten poemat jest strojony, pomimo przesłannych poetycznej, prawdziwie artystycznej całości utworu i niezliczonych wzniosłych, porwawczych ustępów są w utworze tym Hamerlinga takie okropne sprośności, tyle obrazów rozpasanego bezwstydu, że książka ta chyba tylko na stole kawalerskim znajdować się może. Bez spolszczenia tego utworu bardzo byłibyśmy się obili, tak samo jak bez spolszczenia jenieckiego zresztą Decamerona.

Prócz nowego dramatu p. Fiszera „Thea“ pojawi się zapewne wkrótce na naszej scenie dramat p. Aurelego Urbńskiego: „Pod kolumną Zygmunta“, osnuty na tle wypadków z roku 1861 w Warszawie. Ci, co mieli sposobność czytać ten dramat, bardzo go chwala.

Na scenie naszej pojawi się niebawem opera Grossmana: „Duch wojewody“, która tyle doznała powodzenia w Warszawie, Pieszczu, Wiedniu i Petersburgu.

Sezon odczytów publicznych rozpoczął się już u nas odczytami profesora Syrskiego „O organizmie człowieka w stanie zdrowia i choroby.“ Jutro rozpoczyna profesor techniki, p. Bykowski, dla przemysłowców odczyty popularne „O przemyśle tkackim.“ W przyszłym tygodniu zaś rozpocznie pani z Wasilewskich Boberska szereg odczytów o literaturze, psychologii i pedagogii.

Kończąc nadmienię, że w czwartek minął termin składania w Wydziale krajowym ofert na przedsiębiorstwo budowy gmachu sejmowego. Otóż weszły trzy oferty, mianowicie oferta tutejszego Towarzystwa przemysłowego, żądająca podwyższenia po nad kosztorys o 22 od sta, dalej p. Kędzierskiego i Spółki o 23 od sta, wy-sza nad kosztorys i od spółki wiedeńskiej, nie żądającej żadnej podwyżki. Niestety oferta niemiecka najkorzystniejsza.

Z teatru wojny.

Według listu z Brailly umieszczonego w Politit. Corresp. zamierza Suleiman pasza na wypadek kapitulacji Plevny pozostawić w fortecach nadnaddunajskich tylko konieczne załogi, a z większą częścią swęj armii udać się do Rumelii, aby w najgorszym razie zaskończył Adrianopol. O powodach beczynności Suleimana paszy podaje ten sam korespondent dość interesujące szczegóły. Suleiman pasza obejmując komendę otrzymał od carogrodzkiej rady wojennej wyraźny rozkaz przeforsowania linii Jantry w celu zdeblowania Osmana paszy. W tym duchu wyraził się też Suleiman pasza w Warnie i Szumli do witających go oficerów. Ale w wykonaniu tego zamiaru napotkał serdar-ekrem pomimo całej swęj energii na nieprzewidywane trudności. Przedewszystkiem miał do walczenia z całą siecią intryg, które paraliżowały jego działalność. Zaledwie wydał jakiś rozkaz otrzymał z Carogrodu wprost przeciwne polecenia. Własne jego otoczenie stanęło przeciw niemu w opozycji, która z początku objawiała się uderzającym indyferentyzmem i biernym oporem przeciw jego radykalnym wprawdzie ale nie mniej koniecznym zarządzeniom, do tego stopnia, że n. p. nie chcieli mu dawać wyjaśnień co do rzeczywistych sił pojedynczych korpusów, stanu zapasów żywności i amunicji i t. p. Zarządzona przez niego dyslokacja wojsk odbyła się wprawdzie w przepisany porządek, ale z taką powolnością, jak gdyby w kraju panował głęboki spokój. Punktem środkowym tej bierniej opozycji był książę egipski Hassan, który celuje jedynie arogancją i zarozumiałością, a wyjątkowo swe w armii stanowisko wyzyskuje w ten sposób, że intryguje nieustannie już przeciw trzeciemu z kolei naczelnemu wodzowi.

D. 16 bm. wręczył sułtan carogrodzkiej gwardii obywatelskiej jej sztandary i podniósł w swym do niej przemówieniu, iż honor narodowy wymaga obrony ojczyzny, jej praw i godności. Sułtan czuje się szczęśliwym, iż przyczynił się do powiększenia sił zbrojnych państwa a to przez powołanie do życia gwardii obywatelskiej i życzy, by Bóg towarzyszył jej sztandarom, będącym znakiem niezawisłości i obrony praw państwa tureckiego.

Depesze dzienników zagranicznych:

London, 16 listopada. Z Aten telegrafują do Standarda: Ks. Mikołaj zawiadomił gabinet grecki, że ma zamiar wtargnięcia do północnej Albanii i że zaprasza Grecję do kooperacji.

London, 16 listopada. Do Daily Telegr. telegrafują z Szumli: Z powrotem pogody rozpoczęły się ruchy wzdłuż całej linii. Położenie Rosyan w wawożie Szipki jest krytyczne, baterie bowiem tureckie dominują nad całym gościńcem gabrowskim.

Carogrod, 16 listopada. Za dni kilka przybędzie tutaj z Bayrutu eskadra wojenna z wojskami zarekrutowanymi z Syrii. Słychać, że część wojska zostanie tutaj załoga, podczas gdy tutejsza załoga wysłana zostanie do Zofii. — Wiceadmirał Hassan pasza powołał eskadrę, która krążyła między Krymem a Sulina napowrót do ostatniego miasta, wiadomo bowiem, iż Rosjanie na Krymie robią przygotowania do wyładowania z Dobrudczy, okazała się mylną.

Petersburg, 16 listopada. Rosyjska 24 dywizja pod komendą gen. Herszelmana, która stała dotychczas w Kalaraszi naprzeciw Systryi, przybyła do Tirmo-
w dla wzmocnienia korpusu Radeckiego. Pojedyncze jej oddziały wzmocniły bezwzględnie załogi wawozu Szpiki.
Białogród, 16 listopada. Dwie setki kozaków i 4 szwadrony huzarów z awangardy Skobieleva dotarły dnia 13 bm. aż do granicy serbskiej między Belgardzkiem i Pondirą, nie przekroczyły jednak granicy Serbii. Nie przekroczyły również do wczoraj wojska serbskie granicy.

Bukareszt, 16 listopada. Wczoraj przeszło przez Bukareszt 240 wozów z wojskiem rosyjskim, które zostało bezwzględnie wysłane nad Dunaj, 2500 jeńców tureckich przechodziło przez Bukareszt do Rosji.

Pera, 16 listopada. Komendant Ruszczuk Achmed pasza, zawiadamia Portę, że Rosyanie bombardując Ruszczuk, najmniejszego nie mają względu na powiewającą nad szpitalem z rannymi chorągiew „z czerwonym półksiężcem“. Rząd turecki zawiadamia o tym rządu europejskiego na dowód, jak to Rosya szanuje konwencję genewską.

Sistowa, 15 listopada. Przechodziło tedy w dniach ostatnich 12,000 wojska. Pod Plewną znajdują się kompletne IV, IX i III skombinowane korpusy, prócz korpusu gwardii, brygady strzelców i Rumunów.

Petersburg, 15 listopada. Ministerstwo wojny nadesłało generał-gubernatorom Petersburga, Moskwy, Kazania, Charkowa, Warszawy i Wilna instrukcje, by na wypadek zarządzenia mobilizacji dalszych części armii rosyjskiej mieli wszystko w pogotowiu. Za punkta koncentracji mających się zmobilizować wojsk naznaczyło ministerstwo Wilno, Grodno, Kowno, Rygę, Kijów, Zytomierz.

Kraków, 17 listopada. W Kongresowce oczekują w d. 15 grudnia mowej rekrutacji.

Pera, 17 listopada. Ks. Hassan otrzymała komendę nad załogą w Warnie. — W kołach Porty są niezadowoleni z Suleimana paszy. Zawiódł pokładane w nim zaufanie i jest nieposłusznym rozkazom tutejszej rady wojennej. Mehemed Ali pasza będzie z końcem bieżącego miesiąca gotów z przyniesieniem odsieczy Plewni.

London, 17 listopada. Z Carogrodu telegrafują do Standarda, że rada ministeryalna, która się odbyła zeszłego czwartku pod przewodnictwem sułtana uchwaliła poczynić kroki, mające na celu ukończenie wojny. Tymczasem mają nieustawać przygotowania do zaciętego oporu. W wczoraj miał odwiedzić Layarda i wypowiedzieć nadzieję, że Anglia będzie interweniowała na rzecz pokoju.

Z pod Plewny.

W nocy z 14 na 15 bm. usiłowało około 5 do 6 tysięcy z tureckiej załogi w Plewnie wypędzić generała Skobieleva z zajętych przezeń pozycji pod „Zieloną Górą“ wycieczka ta jednak się nie powiodła. Przy tej sposobności odniósł gen. Skobielev lekką ranę.

Do Polit. Corresp. telegrafują z Bukaresztu, że wiadomość, jaka w tych dniach obiegła całą prasę europejską, iż rosyjski parlamentarz zawezwał Osmana paszę do poddania się, zrodziła się najpierw w wychodzącym w Bukareszcie dzienniku pod tytułem l' Orient, z którego wzięli ją przebywający w stolicy rumuńskiej korespondenci i zatelegrafowali o niej do Wiednia, Paryża, Londynu itd. Polit. Corresp. donosi dalej, że wiadomość ta nie może rościć sobie prawa do wiarygodności.

Co do zajętej przez gen. Skobieleva „Zielonej góry“ objaśniają dzienniki, że pozycja ta leży o milę na południowo-zachód Plewny i wieńczy strome wyniosłości rozciągające się między Widem a drogą Łowczy. Skutkiem tego, rosyjska linia obsadzająca zbliża się do koła, którego środek stanowi Plewna, a którego promień wynosi milę. Przestrzeń więc, jaką jeszcze rozporządza Osman, wynosi około trzech mil kwadratowych. Na każdą milę obwodu przypadnie 6—7000 ludzi załogi, przyszczając, że Osman ma tylko 40,000 ludzi. Presse zbija bukaresztskie przypuszczenia, że Osman będzie się usiłował przebić w kierunku Etopola, chociażby nawet fortyfikacje rosyjskie na lewym brzegu Widu łatwiej były do wzięcia niż założone na drodze do Orhanie. Według Presse usiłowanie przerzucenia się nie ma widoków. Przedewszystkiem w kierunku Rahowy. Jak tylko bowiem zaczną się na dobre jesienne deszcze, drogi do Rahowy będą niepodobne do przebycia, a przeto Isker w swym dolnym biegu tak wylewa, iż o przebyciu go także wówczas myśleć nie można. Gdyby nawet Osman zdołał się przebić ku zachodowi, to już pomiędzy Widem a Iskerem spotkałby się z bardzo liczną jazdą rosyjską, mogłaby nawet być zmuszona do bitwy w najniekorzystniejszych warunkach. W takim razie Osman bardzo mało ludzi przeprowadziłby za Isker; rzeka ta zresztą w każdej porze roku przedstawia niepodobną do przebycia w bród taktyczną przeszkodę, szeroką na kilka set metrów (miara ta zdaje się przesadzona, chyba tylko w niektórych miejscach razem z błotami Isker ma tę szerokość), a Rosyanie nie zaniedbają pozostawiać mostów.

Ci, co długo i szeroko rozprawiają o wygłodzeniu Osmana paszy przytaczają na poparcie swych argumentów o wielkim braku żywności w Plewnie tę okoliczność, że żołnierze Osmana paszy otrzymują po 2 1/2 funta mięsa dziennie na pięćdziesięciu, czyli ćwierć funta na głowę. Racye to bez wątpienia małe, ale przy wielkiej wstrętności Turków, zwłaszcza Azyatów, nie są to jeszcze racye głodowe, jeżeli mają do tego chleba, kukurydzy i ryżu odpowiednią miarę. Według tabel wydanych przez sztab austriacki, żołnierze armii europejskich w czasie pokoju, z wyjątkiem armii angielskiej, otrzymują dziennie mało co więcej niż pół funta mięsa a nawet w niektórych mniej.

Oto ów wykaz w gramach (1000 gramów stanowi kilogram, który się równa 2 1/2 naszym funtom.) W armii austriackiej w czasie pokoju żołnierz dostaje 134,3 gramów mięsa dziennie (zaś tylko o 34 gramów więcej niż dzisiejsza racya żołnierzy Osmana), w niemieckiej 150 gramów, w rosyjskiej 184,3 (tabela jednak robi tu uwagę, że żołnierz dostaje mięso przez 196 dni w roku, a przez 169 potrawę postną), we włoskiej 200 gramów, we francuskiej 300, w angielskiej 375, w tureckiej wedle etatu 262,26 (zaś o 62 gramy więcej). Dodać jednak należy, że ta racya mięsa na stopie wojny podwaja się w armiach austriackiej i niemieckiej a powiększa się o 50 procent we włoskiej itd.

Z głównych kwatery tureckiej piszą do jednego z dzienników wiedeńskich:

Od 15 z. m. same tylko spadały nieszczęścia na armię turecką. Kłęska Szefketa paszy, kapitulacja Hakkia, Achmeda i Hifzi paszów, zupełne i szczerne obsaczenie Plewny — oto główne fakty z ostatnich tygodni. Seraskierat tymczasem, niezłomany tyłu niepoddawieniami, rozwija gorączkową działalność i stara się o to, by armią Szefketa paszy postawić w możności pospieszenia na pomoc uciśnionemu Osmanowi. Bataliony z batalionami spieszą codziennie z Carogrodu do Bellowy a z batalionami rumelskimi do Orhanie. Mehemed Ali pasza tymczasem, którego przeznaczono na naczelnego komendanta wojsk w Bośni i który stanął już był w Mitrowicy celem udania się ztąd do Serajewa, otrzymał w drodze telegram od sułtana, rozkazujący mu zmienić bezwzględnie kierunek podróży i udać się do Zofii dla objęcia dowództwa nad znajdującymi się tam wojskami. Dywizja zofijska, złożona z 24 batalionów, otrzymała już rozkaz wymarszowania w kierunku wschodnim. Mehemed Ali pasza prowadzi z sobą 44 świeże i po większej części bardzo liczne bataliony. Ściągnął z Jenibazaru 16 batal. pod komendą Hafiza paszy, z Serajewa 16 batal. pod komendą Mehmeda paszy i z Senidy 12 batal. pod komendą Ali Riza. Na czele tej armii, liczącej około 60 batalionów z 100 działami, będzie usiłował Mehemed Ali, maszerując w prostym kierunku wschodnim, dostać się na trakt prowadzący z Orhanie do Plewny, połączyć się z armią Szefketa paszy i wystąpić następnie zaczepnie przeciw Rosyjanom celem przyniesienia, jeżeli jeszcze czas będzie na to — odsieczy Plewni.

Depesze dzienników zagranicznych:

Bukareszt, 17 listopada. Donoszą tutaj, że w stocznicy wczoraj pod Plewną walce został generał Skobielev rannym, rana atoli tak jest lekka, że generał mógł nadal zatrzymać swą komendę.

London, 17 listopada. Korespondent Standarda, który co dopiero opuścił Plewnę, donosi, że Osman pasza zaopatrzonym jest w zapasy żywności i amunicji przynajmniej na 6 tygodni, armii jego dokucza jedynie niedostatek zimowego ubrania.

Poradin, 17 listopada. Dzień wczorajsz minął spokojnie. Car Aleksander i ks. Karól zwiadzali onegdaj pozyce pod Tuczenia. Powietrze jest dżdżyste i mgliste.

Z Bośni i Hercegowiny.

W Bośni wcielają do szeregów, jak donoszą do Pol. Corr. wszystkich mężczyzn bez względu na wiek i powołanie. Korespondent z Serajewa donosi między innymi:

Porta rozkazała tutejszemu gubernatorowi, by powołał pod chorągiew pewną liczbę zdolnych do broni, ukwipował ich i wysłał jak najszybciej do Nowego Bazaru, z którego mają być wysłani na miejsce przeznaczenia. Mazhar pasza jest w największym kłopotcie, mężczyźni średniego wieku nie ma już prawie wcale, wszystko bowiem co młode i zdrowe znajduje się już bądź w redifach, bądź mustehafizach, a co pozostało w domu nie odpowiada najmniejszym wymaganiom służby wojennej. Do tego podatku krwi, przylgają się inne, nie mniej uciążliwe, kto nie może wyruszyć w pole, musi uiścić wysoki podatek wojenny. A ponieważ uboga i bez tego ludność nie posiada pieniędzy, musi przeto wyprowadzać z obory ostatnią krowę, by sprzedać ją na opędzenie kontrybucji.

Z Serajewa telegrafują dalej: Bośniacki rząd prowizoryczny zagroził tym wszystkim Bośniakom, którzyby agitowali przeciw powstaniu karą śmierci.

Carogrod, 17 listopada. Wojska, które wylądowały w Trapezuncie, otrzymały rozkaz podążenia do Erzlinghanu i połączenia się tutaj z korpusem, który ma przynieść odsiecz Erzerumowi.

NIEMCY.

* Berlin, 16 listopada. Z powodu kilkudniowego pobytu ministra Friedenthala u ks. Bismarka w Warzynie, różne po dziennikach obiegły wersje a większa część z nich wystąpiła z twierdzeniem, że minister Friedenthal obejmie niebawem tekt ministerstwa spraw wewnętrznych po hr. Eulenburchu, który po ukończonym urlopie otrzyma zupełną dymisyję. W skutek tych wersji pisze Post, mająca pewne stósunki z rządem, co następuje: „Podróż dra Friedenthala do Warzyny wywołała, jak się samo przez się rozumie, różne po dziennikach pogłoski. W kołach decydujących nie o tym nie wiadomo, aby było zamiarem dr. Friedenthala sprawdzić ostateczną decyzję co do obsadzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, ani też nie toczono żadnych rokowań w tym względzie. Jeżeli dzienniki chcą uzasadnić swe przypuszczenia, utrzymują, że dr. Friedenthal nie może działać ani samodzielnie, ani stanowczo w sprawie wewnętrznej organizacji państwa, dopóki nie zostanie rzeczywistym ministrem spraw wewnętrznych, to znajdują się w sprzeczności z tem, co postanowiono przy obejmowaniu zastępstwa przez ministra Friedenthala. Minister ten bowiem tak co do osobistych swych decyzji, jak i co do porozumienia z gabinetem nad traktowaniem ważnych spraw monarchii, ma zupełnie wolne ręce i może występować tak, jak gdyby był rzeczywistym ministrem spraw wewnętrznych. Tak też zadanie dr. Friedenthala rozumianem było przez ministerstwo i przez monarchę przy obejmowaniu przezeń zastępstwa hr. Eulenburcha. Wbrew temu przynosi Volks i Bürgerzeitung wiadomość, że w parlamentarnych kołach obiega pogłoska, iż minister Friedenthal obejmie na dobre tekt ministerstwa spraw wewnętrznych a dotychczasową jego tekt ministerstwa rolnictwa, hr. Bethusy-Huc. Zasiągnąwszy autentycznych informacji, możemy zapewnić, iż wiadomość ta nie ma żadnej podstawy. Równocześnie dodać nam tu należy następującą powiastkę: Gdy w tych dniach pewien deputowany winał hr. Berthusy-Huc ofiarować mu tekt ministerstwa, odpowiedział tenże: „To musi być nieporozumienie. Teki ministerstwa bowiem nie otrzymałem, ale zgubiłem portmonetkę — co było też prawdą.“ — Kreuz z t.g. donosi również, iż wszystkie wiadomości obiegające po dziennikach o zmianie dotychczasowego stanu rzeczy, są prostym wymysłem tylko.

Budżetowa komisja Izby deputowanych obradowała w sobotę nad ekstraordinarną administracją budowlą. Na regulacyę dróg wodnych celem przyspieszenia budowy rzecznych uchwalo no przyjąć w etacie sumę 4,250,000 marek. Na kanalizacyę Noteci zamiast 600,000 przyjęto milion marek i uchwalono równocześnie zaważać rząd, aby kanalizacyę Noteci przeprowadził wedle projektu z r. 1874. Resztę pozycy na budowę wodne, budowę dróg, mostów i mieszkan dla urzędników, przyjęto wedle rządowego projektu.

Izbie deputowanych nadesłało projekt pożyczki na pokrycie wydatków na budowę kolei żelaznych państwowych w wysokości 7,391,550 marek. Suma ta ma być użyta po większej części na budowę nowych i rozprze strzenie budowy na różnych dworcach kolei państwowych.

Z powodu mowy deputowanego Hundt von Hafften na ostatnim posiedzeniu Izby deputowanych, którą podaliśmy w ostatnim numerze naszego pisma, wykluczyli go frakcyja wolno-zachowawcza, do której p. Hundt von Hafften należał, ze swego grona.

O zajęciu tém piszą dzienniki, co następuje: „W izbie deputowanych rozegrał się w piątek parlamentarny epizod o nader tragi-komicznych skutkach. Deput. Hundt von Hafften chciał przy etacie ministerstwa wyznać wygłosić wystudowaną uprzednio umowę, lecz w skutek ciągłych przerywań ze strony deputowanych popadł w zupełną konfuzję. Między innemi powiedział: „Gdzie indolencyja i zarozumiałość działają wspólnie“ tam łączą się zachowawcze siły i w tym też duchu jest ks. Bismarck największym konserwatywnym mężem stanu.“ Zdanie to, jak inne, dobrze może pomyślane, lecz niastosownie wypowiedziane, zniewoliło deputowanych Köllera i Raucha baupta do naponnienia mowy, aby mówić dalej zaprzęstał. Odprawa, jaką dał deput. Hundt von Hafften obudwóm pomienionym panom, zniewoliła ich podobno, jak wieść głosi, do wyzwania p. Hundta na pojedynek oraz wykluczenia go z frakcyi wolno-konserwatywistów.“

Komisja wysadzona do rugów wyborczych obradowała w dniach ostatnich nad protestem wystosowanym przez Polaków przeciw wyborom dep. Guenthera, Schopisa i Tschuschkego w okręgu wyborczym wschowskim. Protest polski opiera się na tendencyjnym tworzeniu okręgów prawyborczych a deput. Kantak protest ten uzasadnił obszernymi motywami na podstawie zebranego materiału. Deput. Kantak starał się wykazać, że należące do siebie okręgi wyborcze porozdzielano dowolnie i w wielu razach prawyborcy musieli się udawać do bardzo odległych lokalów wyborczych. Komisja jednak nie uwzględniła tych wywodów i uznała pomienione wybory za ważne, równocześnie przeciw wniosła o wytoczenie śledztwa co do nieprawego wpływania na wybory w pewnym przypadku, podniesionym w proteście.

Najbliższe posiedzenie Izby deputowanych odbędzie się w przyszły wtorek; na porządku dziennym tego posiedzenia postawiono obrady nad projektem, dotyczącym utworzenia sądów ziemiankich i nadziemiańskich.

Reichsanzeiger donosi, że konwencya handlowa pomiędzy Niemcami a Rumunią nad którą już od dawna czasu toczyły się rokowania, podpisana została obecnie przez obu stronnych pełnomocników w urzędzie kancleńskim.

FRANCYA.

* Paryż, 17 listopada. Od dnia wczorajszego położenie jest mniej groźne a marszałek Mac-Mahon, jak się zdaje, rzekł się dotychczasowego swego oporu. Przyczyniła się do tego grupa konstytucyjna senatu. Grupa ta bowiem zaraz po onegdajszym posiedzeniu zebrała się dla naradzenia się nad położeniem obecnym. P. Bocher miał na tém zebraniu dłuższą przemowę, w której wykazywał, że konstytucyjni nie powinni już nadal popierać polityki oporu marszałka Mac-Mahona; chodzi bowiem o ocalenie ojczyzny i zasłonięcie jej przed straszną katastrofą, w obec czego konstytucyjni nie mogą dać gabinetowi wotum zaufania i zezwolić na powtórne rozwiązanie. Zezwolono na jedno, kraj oświadczył się za rzeczą-pospolitą i rząd musi dla tego wrócić na drogę konstytucyjną i parlamentarną. Zebrani, zgodziwszy się na zdanie p. Bocher, postanowili wysłać go wraz z czterema kolegami do ks. de Broglie dla uwiadomienia go, że konstytucyjni polityki oporu już nie popierają. Deputacya ta jednak nie spotkała się z nim, ponieważ był w Wersalu. W skutek tego zatelegrafował p. Bocher do niego, aby go uwiadomić o uchwale grupy konstytucyjnej i prosić o rozmowę. Rozmowa ta jednak nie odbyła się, ponieważ ministrowie już onegdaj wieczorem podali się do dymisyi. Pan Bocher i koledy jego udali się tedy wczoraj rano do marszałka Mac-Mahona dla powiadomienia go o uchwale. Marszałek przyjął deputacyę bardzo uprzejmie a odtąd nie ma już mowy o ministerstwie Ducrot lub Douay lecz o gabinetcie Ferdynanda Duval — będącego prefektem departamentu Sekwany, do którego mieliby wstąpić tylko członkowie grupy konstytucyjnej. Czy jednak taki gabinet podobać się będzie izbie deputowanych, wątpić należy.

W Niemcalki może mierze przyczyniły się do złamania oporu marszałka Mac-Mahona wiadomości o planach nadchodzących, gdzie wzbudzenie umysłów panuje większe daleko niż tu w Paryżu. W najmniejszych miejscowościach oczekują wiadomości z Paryża i Wersalu z febryczną niecierpliwością. Wieśniacy zamożni i dzierzawcy, którzy od r. 1871 czynny brali udział w polityce i którzy byli członkami komitetów republikańskich, oburzeni są groźbami, jakie bezustannie słuchają muszą. Bonapartystycy bowiem agenci mówią im bezustannie, że marszałek raz jeszcze izbę rozwiąże i z senatem tylko rządzić będzie a wtenczas biada republikanom i radykałom! Wysła ich do Kajenu lub Nowej Kaledonii. Groźby te wzbudzają, ale nie przestraszają; ci zaś, którzy sądzą, że skompromitowali się przez oddanie głosów republikanom, pragną teraz tem goręcej i szczerzej zwycięstwa rzeczypospolitej. Gdyby więc izba wezwała kraj do swojej obrony, w takim razie możnaby obawiać się czynnego wmgieszania prowincy do walki. Takim było usposobienie na prowincy do niedawna, kiedy nie były jeszcze tam znane przemowy pp. Renaulta, Jules Ferry, Gambetty i komentarze do nich prasy. Ze pod ich wpływem ludność wiejska, żyjąca od 16 maja pod ciężkim uciskiem administracyi obecnej, a widząca teraz, że głosowanie jej z 14 października ma pozostać martwą literą, zabierze się do czynnego oporu przeciw rządowi, zdaje się żadnej nie ulegać wątpliwości.

Mowa p. Gambetty wielkie tu zrobiła wrażenie. Soleil nawet przyznaje, że lubo nie mówił jak mąż stanu, który jutro może objąć ster rządu, mówił jednak jak naczelnik stronnictwa i mowa polityczny, który naczelnikiem rządu stać się może. „Nie podzielałem wszystkich jego zapatrywań — dodaje Soleil — lecz nie możemy zapoznać jego talentu i zaprzeczyć rezultatowi.“ Pays nazwał przemówienie p. Gambetty mową „opętanego człowieka.“ Journal des Debats zaś pisze o niej: „Jesteśmy wciąż jeszcze przed urokiem tej przepysanej przemowy. Nie podobna kilku tylko wierszy o polityce dziennie napisać, bez oddania holdu tym wielkodusznym i patryotycznym słowom, w których oddychał duch rzeczypospolitej i duch całej Francyi. Pan Gambetta nie rozniewia się, jeżeli powiemy, że w mowa jego znalazła w sprawie właśnie, za którą przemawiał, poparcie szczerzejsze; mowa wzniosła się do wysokości przedmiotu; czyż możemy powiedzieć coś pochlebniejszego?“

Na wczorajszym posiedzeniu zajmowała się izba deputowanych znowu rugami wyborczymi a następnie wyborem członków komisji śledczej. Podawszy już na inem miejscu nazwiska wybranych jej członków, dodajemy tu, że wszyscy należą do stronnictwa republikańskiego.

Na posiedzeniu senatu zwrócił p. Herold z lewicy uwagę na błąd, jaki popełniono na poprzednim posiedzeniu przy wyborze czterech senatorów; przy wyborze bowiem p. Grandperret policzono mu 2 głosy na 141 za wiele. Senat rozporządził w skutek tego przejrzenia listy senatorów. Następnie przerwano posiedzenie i zajęto się przejrzeniem listy. Co gdy się stało i na nowo posiedzenie zagajono, oświadczyli senatorowie, którzy się

tą czynnością zajmowali, iż omylono się o jeden głos, poczem senat uchwalił, aby raz jeszcze głosować nad p. Grandperret, lecz że głosowanie to ma się odbyć dopiero 24 bm. Uchwala ta zapadła 147 głosami przeciw 132.

Na dzisiejszym posiedzeniu senatu uwiadomił marszałek zebranych o śmierci senatora Lanfrey, poczem mawiano się obradami nad prawem o sztabie jenerałym. Następnie oświadczył marszałek, że p. Kerdelr pragnie zainterpelować rząd we względzie śledztwa, przez izbę deputowanych uchwalonego. Ks. de Broglie żądał, aby interpelacya ta umieszczona była na porządku dziennym poniedziałkowego posiedzenia, lecz p. Jules Simon zapytuje się, czy senatowi przysługuje prawo podania takiej interpelacyi a p. Dufaure dodaje, że byłoby to środek rewolucyjny pierwszego stopnia. P. Faucher de Carail i lewica głośno powtarzają to zdanie p. Dufaure. Po przemówieniu się marszałka z p. Faucher de Carail oświadcza pierwszy, że p. Kerdelr zamierza tylko zapytać się rządu, jakie swym urzędnikom przepisze zachowanie się a w tém ograniczeniu musiał przyjąć interpelacyę, nie może zaś pozwolić, aby krytykowany uchwale izby; jeżeli izba przekroczyła mandat swój, czego zdaniem jego nie uczyniła (Poruszenie), w takim razie posiada rząd środek do wystąpienia przeciw niej, może wnieść o jej rozwiązanie; dotąd izba deputowanych nie jest obowiązana do uniewinnienia się w obec senatu. W końcu uchwalono, aby interpelacya umieszczona była na porządku dziennym poniedziałkowego posiedzenia.

W izbie deputowanych odczytał marszałek Grévy wybrany w Paryżu i w Dole, list, w którym donosi, że przyjmuje wybór w Dole. Minister skarbu przedłożył potem projekt do prawa zniżającego opłaty pocztowe. Izba zajmowała się następnie znowu rugami wyborczymi. Gdy kolęj przyszła na wybór byłego podsekretarza stanu barona Reille, wniósł sprawozdawca Gaste o jego potwierdzenie, lecz zganił zarazem kandydatury urzędowe. Deputowany Rathier oświadczył się przeciw potwierdzeniu wyboru, ponieważ bar. Reille jest jedym z pomocników p. de Fourtou. Ponieważ wybranego nie było na posiedzeniu, przeto odcroczono ostatecznie uchwale do poniedziałku. W poniedziałek też ma wedle uchwale izby być wybrany wydział budżetowy.

Wydział śledczy wybrał na prezesa p. A. Grévy a na wiceprezesów p. Bisson i jenerała Chanal.

HISZPANIA.

* Z Hiszpanii nadchodzą niepomyślne dla spokojności tego kraju wieści. W prowincjach biskajskich i w Nawarze silnie podobno panuje znowu wzbudzenie umysłów i zapowiadają bliżki wybuch nowego powstania karlistów. Małe oddziały tych ostatnich podobno przekroczyły już granicę pirenejską, lecz o starciach dotąd nie słychać. Pretendent Don Carlos, jak wiadomo, w charakterze turysty bawił niedawno temu na linii wojewej w Bułgarii.

Telegramy.

(Z biura Wolffa.)

Wiedeń, 17 listopada. Do Politische Correspondenz donoszą, że prawdopodobnie jest przesilenie gabinetu greckiego, w izbie bowiem greckiej wniesioną zostanie interpelacya z zapytaniem, czy konstytucyjną jest rzecz, by gabinet był bez prezesa. Skutkiem tej interpelacyi ma się gabinet obecny podać do dymisyi.

Rzym, 17 listopada. Złożona z kilkunastu oficerów włoskich komisya udała się do Niemiec dla objęcia i zbadań dział obłączniczych Kruppa; zwiędzi ona, także inne tego rodzaju zakłady, między innemi fabryki Creuzot we Francyi. — Dotychczasowy ambasador w Wiedniu hr. Robillan powraca w przyszły wtorek na swą posadę.

Carogrod, 17 listopada. Na dzisiejszym zebraniu delegowanych carogrodzkich wyborców, mających wybrać 10 deputowanych, wybrano 6 deputowanych, 2 Mahometan i 2 chrześcian.

Bukareszt, 17 listopada. Dekretem książęcym zwolano izby na 27 b. m.

Wiedeń, 17 listopada. Do Politische Correspondenz telegrafują z Cattaro jako pogłoskę, że Czarnogórcy zdobyli po za przeszłej nocy Antiwari i posunęli się przeciw Dulcingo.

Serajewo, 17 listopada. Rząd prowizoryczny Bośni powołał Skoble(?) na prezenta rządu narodowego.

Kolonia, 18 lipca. W liście rzymskim do Kolonickiego Ztg. wymienieni są następujący prałaci, którym mają być na najbliższym konsystorzu udzielone kapelusze kardynalskie: Marini, jenerałny auditor Stolicy Apostolskiej, Moritti, arcybiskup Rawenny, Agostini, patriarcha wenecki i biskup Pellegini.

Carogrod, 18 lipca. Oddział rosyjski, który tymczasowo obsadził Berkowacz, zmuszonym był się wycofać, skoro nadeszli tam napowrót Turcy w przeważnej sile.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolffa.)

Petersburg, 18 listopada. Oficjalny telegram z Bogotu pod d. 17 bm.: Dnia 14 bm. staczali nasze forpocztu na trakcie z Szumli do Osmanbazaru ciężkie utarczki z baszybuzukami i Czerkiesami. Zranionych zostało przy tej sposobności jeden oficer. W nocy z 16 na 17 bm. został jen. Skobielev w czasie utarczki z nieprzyjacielem po raz drugi kontuzjowany.

Paryż, 19 listopada. Français dowiaduje się, że Mac Mahon na przyjęciu wczorajszym w pałacu elizejskim miał oświadczyć, iż pozostanie na swém stanowisku celem obrony społeczeństwa, jeżeli senat popiera go będzie. Monitor donosi, że dziennik urzędowy ogłosi w czwartek przyjęcie przez Mac Mahona dymisyi ministrów oraz, że konstytucyjna grupa senatu chce tylko w takim razie poprzeć Mac Mahona, jeżeli przy wyborze nowych ministrów zwróci się do lewego centrum, do czego marszałek nie chce się przychylić.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

POZNAŃ, 19 listopada.

—** Teatr polski. W sobotę wznowiono dramat: Dwie sieroty, grany tu kilkakrotnie w przeszłym i zaprzestany. Mówiliśmy też wówczas o nim obszernie, dziś zatem ograniczamy się jedynie na ocenieniu gry artystów, zwłaszcza że w przedstawieniu onegdajszym obsada rol była po większej części a nawet zupełnie nowa, z wyjątkiem dwóch sirot granych przez Otręmbowia i Wołenską; pierwszą rolę Henryki, drugą rolę wiodomą Ludwiki. Pami Wołenskiej właściwością przedewszystkiem uczucie i po większej części naturalność; rolę też sw



Sprawdzenie zwłok mego ukochanego męża s. p.

Tomasza Leszczyc-Bróg Siemieńskiego

z Krakowa nastąpi w środę dnia 21 b. m. po południu około 5 godz. Ekspozycja za Pleszewem, — nazajutrz w czwartek nabożeństwo o 10 godzinie i pogrzeb w Brzeziu. W nieutulonym żalu pozostała żona z dziećmi.

Bekanntmachung.

Auf Antrag der hiesigen Königl. Kommandantur und in Gemässheit der §§ 9, 11 und 25 des Reichs-Rayon-Gesetzes vom 21. Dezember 1871 bringen wir zur öffentlichen Kenntnis, dass die durch die Königl. Kommandantur aufgestellten Rayon-Kataster der Vorstadt St. Albert und Przemysław vom 6. November bis 17. Dezember cr. incl. während der Dienststunden im Magistrats-Bureau Stubbe Nr. 15 zur Einsicht ausliegen.
Etwasige Einwendungen gegen diese Kataster sind bis zum 15. Januar 1878 incl. bei uns anzubringen. Nach Ablauf dieser Frist wird in der gesetzlich vorgeschriebenen Weise mit endgültiger Feststellung der Kataster vorgegangen werden.
Posen, den 2. November 1877.

Der Magistrat.

20

brochurek politycznej przeważnie treści

poleca Antykwarnia
E. Calliera w Poznaniu
po cenie znacznie niższej 1 talarar.

M. Leichter i Spółka
polecają (5751)

Kalendarz dla rolników na rok 1878

ozd. opr. w płótno angielskie 2 M. 50 fen., przekł. papierem 3 Marki; w salfian 3 Mr. przekł. papierem 4 Mr.

Z drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Lebiński) w Poznaniu wyszł i poleca się:

Kupiec i przemysłowiec
jakim warunkom powinien uczynić za-
dość i jakie okoliczności uwzględnić,
gdy zamierza się osiedlić? Napisał
Dr. Rakowicz.

Poznań 1877. Str. 104. Cena 1,50 M.
za którą pod przepaską franko rozsyła
drukarnia Dr. Lebińskiego w Poznaniu.

Fotografie Matki Boskiej

podług opisu objawienia w Jędrzejówie
pod nabycia. Cena za gabinegowy format 12
sgr., za wizytowy 4 sgr. Poście N. Maryi
Panny nadzwyczaj miła, okolona wiankiem
gałązek klonowych. Oryginał wykonany przez
W. Eljasza. Sprzedającym z drugiej ręki
rabat.
J. Chociszewski, Poznań, Wodna ul. 15.
(5537)

Wyszł i rozsyła się na żądanie franco:
Nr. XI.

Dzieł Polskich

odnoszących się do rzeczy polskich
KATALOG

antykarni
E. Calliera
w Poznaniu,
przy Podgórnjej ulicy Nr. 15 II.,
zawierający

Bibliotekę po sp. Syndyku
Leonie Wegnerze.

Browar Stocka.

Od 18 listopada począwszy znajduje się **kantor mój,**
ekspedycja i sprzedaż młodego piwa z mego
browaru w domu przy Wrocławskiej ul. Nr. 18.

Browar Stocka.

Laskawym Odbiorcom chcąc ułatwić zakup podarków na gwa-
zdkę, urządziliśmy z dniem dzisiejszym

wyprzedaż

wybranych na ten cel przedmiotów po nadzwyczaj niższych
cenach jako to:

suknie gotowe	od 15 Marek
paletoty i kabaciki	od 6 —
szlafroczyki	od 3 —
Halki	od 3 —

materie wełniane na suknie Mtr. od 40 fen. do 1,20 M.

SŁAWSKI & BOGUSŁAWSKI
w Bazarze.

Walne zebranie

Tow. pomocy naukowej
pow. gnieźnieńskiego
odbędzie się w Gnieźnie w hotelu
du Nord d. 28 bm. o 3 godzinie po
południu
(6846)
Komitet.

Szanowni prenumeratorkowie

Ruchu Literackiego

składają mogą przedpłać w Admini-
stracji Dzienn. Pozn. i odbierać tam
zaległe numery.

Osucie rżane

ruszczyki pszenne i kukurydziejowe
w najlepszym gatunku polecam zjad i w sz-
tych stacy kolejowych i na ostatek zimo-
wa jak najtaniej.
(58 91)

A. S. Lehr, Wodna ul. 15.
Prawdziwe (5623)

cygara hawańskie,

tytułne tureckie i rosyjskie, także pa-
perosy Welera i Sulima poleca skład
Fontowicza
Bazar, Poznań.

Elbląg, minogi olbrzymie

kość po 11 M.
rosyjskie sardynki
bezczy po 3 M.
rozsyła za zaliczką (5808)

H. Ephraim,
Bydgoszcz.

Antidotalgina

J. W. Becka
krople te usuwają natychmiast po przyło-
żeniu każdy najgwałtowniejszy ból zębów
także fluksy Nr. I i II w pudełku 1,50 Mr.
pojedynczo 1 Mr.

Balsam przeciw głuchocie!!

Camphon
J. W. Becka,
balsam ten usuwa głuchotę, jeżeli takowa
nie pochodzi od urodzenia, jako też stry-
kanie, szum i nieprzyjemną ciecz wypływającą
z ucha, flak. 1 Mr.

Balsam przeciw reumatyzmowi!!

J. W. Becka
najlepszy środek przeciw reumatyzmowi, po-
dagry i puchlinie flak. 3 Mr.
Dostać można w aptece Elsnera i u J. So-
beckiego w Starym Rynku w Poznaniu, w
Wrocławiu u aptekarzy E. Stoermer Ohlau-
erstr. 24/25, B. Fiebig Friedrichstr. 51, w
Bydgoszczy u Hegewalda, w Kłodzku u Fried-
mana, w Krotoszynie u Kuschke, w Środzie
u Radziejewskiego. (5231)

Papier

FAYARD-BLAYN
przeciw reumatyzmowi, katarowi, ranom,
boleściom, nagniotkom, oparzeniom itd.
Skład centralny w Paryżu, rue Neu-
ve St. Méry, 40 i we wszystkich aptekach.

ZATWARDZENIU

zapobiega się i leczy przez użycie
pigulek roślinnych
Cauvaina.

Przepisywane przez lekarzy francuskich
i zagranicznych od lat 30 zawsze z wielkim
powodzeniem, ponieważ składają się wy-
łącznie z roślin, nie sprawiają żadnej ani-
leki i mogą się używać jako środek orzeźwia-
jący, oczyszczający i przeczyszczający.
Wymagać należy, aby pigułka Cauvaina znaj-
dowała się w pudełku blaszanym i aby na każdej
pigulce znajdował się napis Cauvin, w Pa-
ryżu Rue Saint Quentin 24.

Dostać można w Poznaniu w aptece p.
Mankiewicz i Barcikowskiego w Bazarze
we Lwowie w aptece pana Karola Milko-
lascha i Z. Ruckera; w Krakowie w
aptece pp. Józefa Trauczyńskiego i W. Re-
dedy; w Brodach w aptece p. Kullak i
pani Franzos. (16)

Już wyszedł pierwszy polski

Kalendarz

dla aptekarzy i chemików
i jest do nabycia w księgarni p. Zu-
pańskiego w Poznaniu. (5852)

20 przedmiotów za 15 sgr.

1) Ożdobca Kościoła katolickiego czyli
wykład ceremonii 230 str. 2) Go-
spodarstwo duchowe. Książka do na-
bożeństwa przez X. Skarę 10 sgr. 3) Skarb
laski czyli Zbiór odgłosów 5 sgr. 4) Życio-
rys X. Kardynała Ledóchowskiego 96
str. 4 sgr. 5) Fotografia Ojca św. 6)
Hymn do Boga przez Woronicza. 7) Pa-
niatka pierwszej Komunii św. 8) Klon
w Jędrzejówie z opisem. 9) Obrazek s.
Józefa kaliskiego. 10) Droga Krzyżo-
wa 2½ sgr. 11) Kazania i mowy pogrze-
bowe 5 sgr. 12) Książeczka z kolorowanymi
obrazkami dla dzieci. 13) Zbiór piosnek.
14) Kilka nauk prawnych dla włościan po-
lskich. 15) Zimna dymyślacja 5 sgr. 16) Jak
z 7 kart poznać pomyślaną liczbę? 17)
Kilka opowiadań i komedyjki dla młodzie-
ży z obrazkami 10 sgr. 18) Żywot św.
Ludziego. 19) Wspomnienia misyjne przez
X. Antoniewicza 110 str. 5 sgr. 20) Kalen-
darz ścenny Piasta na r. 1878.
Cena sklepowa tych przedmiotów wynosi
2½ tal., zniżona tylko 15 sgr. a za 20 sgr.
przesyła się franko. Za dopłatą 7½ sgr. od-
biera się książkę do nabożeństwa Krzyż
682 str. Należytość najtaniej pociąg w zna-
czkach pocztowych. (5761)

J. Chociszewski, Poznań.
Warszawa. Dr. Hipolit Majewski.

Zaproszenie do przedpłaty!

Nakładem księgarni **F. H. Richtera** we Lwowie wychodzić będzie:
Mapa statystyczna GALICJI

obejmująca rolnictwo, przemysł, handel i komunikacje w 4 dużych arku-
sach drukiem kolorowym ozdobnie za granicą wykonana wraz z tablicami
i tekstem objaśniającym, wypracowana na podstawie najnowszych danych
urzędowych przez
P. M. Budyńskiego,
sekretarza Izby handlowej lwowskiej, i
P. J. Michałowskiego,
naczelnika biura statystycznego kol. Kar. Lwów w Wiedniu.

Oryginał tej mapy przeznaczony dla wystawy paryskiej 1878.
Prenumeratę **Marka 8** (cena po wyjściu z druku znacznie podwyż-
szoną będzie) nadesłać należy do

księgarni F. H. Richtera
we Lwowie.

Wina węgierskie

na Węgrzech zakupione odebrał i poleca
K. Winzowski
we Wrześni. (5804)

W obec liczących zapytań oświadczam niniejszem, że
(5438)

reparacje zegarków itd.

każdego rodzaju przyjmuję i akuruję a jak najtaniej pod gwaran-
cją wykonuję a każdą przesyłkę daruję gwarancją przesyły przyszły mój
następca.

B. Dawczyński, zegarmistrz,
10. Wilhelmowski plac 10.
Zupełna wypzedaż mego składu
zegarków, łańcuszków i towarów złotych
po stałych cenach fabrycznych; gwarancja za rzeczywiste tylko dobre, rze-
telne i bezbłędne wyroby. Ceny bardzo tanie.

Trumny metalowe

w prostym i elegan-
ckim wykonaniu
mam zawsze na
składzie i polecam
takowe w razie po-
trzeby. (5851)

A. Rothmann'a nast.
Wągrówiec.

szafy do pieniędzy

z trzema kluczami stosowne dla kas ko-
ścielnych jako i **żelazne szkatułki**
także do wmurowania, (4425)

wagi do ważenia bydła,
wagi decymalne
poleca

T. KRZYŻANOWSKI
handel żelaza. Szewska ul. 17.

Nerwowe cierpie

ogólne ja i częściowe ustępują bezwarunkowo znanym w Peru od dawien dawna środkiem
leczniczym rośliny Coca, które Alex. von Humboldt polecił jak najgoręcej dla Europy.
Z świeżej rośliny reynolnie preparowane preparaty Coca Mohrenapotheke w Moguncji,
rezultat ścisłych studiów i poszukiwań ucznia Humbolda, Dr. Sampson, okazały się od
wielu lat jako jedyny rzetelny na powyższe cierpienia niezem nie dający się zastąpić
środek wzmacniający. Wedle niemieckiej taksy lekarstw 1 pudełko 3 marki, 6 pudełek 16
marek. Blizsze szczegóły franco przez Mohrenapotheke w Moguncji i jej składy:
w Poznaniu Dr. Mankiewicz, król. apteka nadworna; w Berlinie B. O. Pfing Louisenstr.
30 i M. Kahemann, Schwanenapotheke, Spandauerstrasse 78, we Wrocławiu S. G.
Schwarz, Ohlaustr. 21; w Krolewcu pruskim A. Büning, Krumme Grube; Lipiniu na
Szlaku B. Richter.

Szczęśliwy wynalazek

dla cierpiących na raptury.

Laskawej Publiczności jako też szanownym pp. Lekarzom donoszę ni-
niejszem, że odstawiam **pas rapturowy** (bez sprężyny), który nie może zerwać i
złamać się z powodu zaśrodkowania swojej i wstrzymania raptury uznany został za na-
leższy i w czasie spania noszony być może. Zarazem polecam moje **pas raptu-
rowe** (z sprężyną) dla najcięższych raptur oraz **bandaże na pępek i pasy**
na brzocho, które zawsze mam w zapasie; donoszę też szanownej Publiczno-
ści **Poznań i okolice** uniżenie, że

w czwartek dnia 22 i w piątek dnia 23 listopada rb.
w **Hôtel de Berlin** będę obecnym i wszystkim cierpiącym bezpłatnie będę rad
udzielał. (5856)

Th. Wiersbitzky
egz. bandażysta z Halli n/S.

2,000 centr.

PEREK

jest do sprzedania. Blizszej wiadomości
dzieli Ekspedycja Dziennika Poznańskiego
pod Nr. 5811.

Poszukuje się kupna

borów i dóbr z borami.
O bezpośredniej ofercie uprasza
H. Biermann, Berlin C.
kantor dla ruchu drzewa.
(5789) Landsbergerstr. 68.

W owczarni zarodowej Dominium

Owiczki pod Gnieznem rozpoczął
się sprzedaż mocnych, w wełnę bogatych

tryków

po odpowiednich czasowi cenach. (5786)

NIEMKA,

katoliczka, wychowana w klasztorze Urszuli-
nek w Wrocławiu, muzykalna, posiadająca
język polski, chwiliowo w miejscu, poszuku-
je od Nowego Roku miejsca. Pensja 300 Mr.
Adr. prosi oddać p. lit. **A. B. 5782** w Pk.
Dzien. Pozn.

Dobra gospodyni

znająca się na wiejskim gospodarstwie i
dobrze zaświadczonym poszukuje zaraz mi-
scia lub od 1 grudnia br. Do zapytania Pk.
wiejska ul. Nr. 2 III piętro na lewo **J. J.**
Poznań. (5783)

Kilka guwernantek

Polek, muzykalnych znajdzie zaraz mi-
scie. Blizsza wiad. w biurze
Fontowicza, Poznań, Bazar. (5806)

Nauczyciel domowy

z wykształceniem gimnazjalnym poszuku-
je miejsca. Oskawe oferty uprasza p. lit. **K.**
K. osterstatte Polajewo. (5809)

NAUCZYCIEL

domowy
przygotowujący z kształceniem charaktery-
stycznym lub wyższych klas gimnazjalnych
z d. brą praktyką i pięknymi rekomendac-
jami od znaczniejszych obywateli z Wielkop-
olski Galicji i Paryża, poszukuje zaraz mi-
scia, umieszczenia. Adres Polonais Cham-
pigny 19. Paris Gd. Hotel St. Joseph, Place St.
Sulpice Nr. 4. (5815)

MIEJSCE

nauczyciela domow.
w Strzemieszowie zajęte
Zdatnego (5848)

pisarza gospod.

kawalera, poszukuje natychmiast Dom.
Strzemieszowo p. Inowrocław.

UCZNIA

z dobrem wykształceniem szkolnym po-
szukuje
handel drogerii
L. Eckart.

Dominium Lekno

trzebuje natychmiast
polskie kieszki kapusta
na które zaprasza **Bolesław Knoll**

Drugi kurs lekcyi tańca

rozpocznie w środę d. 21. bm. w sali hotelu
saskiego; - w mojem zaś mieszkaniu udzie-
lać będę nadal lekcyi prywatnych. Dla ciek-
awych Towarzystwa Stella zgłoszenia przyni-
e w Pan Ballenstaedt. Przytem na wielokrotno-
zapytania oświadczam, iż na kompleta muzy-
kalnego wstępu osoby, które u p. Rochaczki
lub sp. Szczepańskiego lekcyę pobierały.
A. Lipiński, metr tańca i estetyki.
(53 5) Św. Wojciech Nr. 8. I. piętro.

Towarz. muzyczne

urządza w dniu 24go bm. o godz. 8½
wieczorem na sali hotelu francuskiego
wspólną kolacyę,
na którą członków wraz z gośćmi u-
przejmie zaprasza. Osobiste zapro-
szenia nie będą rozsyłane. (5857)

Zarząd.

Teatr intermistyczny.

We wtorek dn. 20 listopada 1877

WANDA

romantyczna opera w 3 aktach Fran-
ciszka Dopplera. (5861)

B. Heilbronn'a

teatr w ogrodzie ludowym.
We wtorek d. 20 listopada 1877
Heidemann & Sohn.
(5864) Dyrekcya.

Teatr polski w ogrodzie Potockiego

W POZNANIU.
We wtorek d. 20 listopada 1877

Pól swiatek

komedia w 5 aktach.
Początek o godzinie